

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek (spr.) Sędziowie: SO Dorota Michalska SO Zbigniew Szczuka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 lutego 2019 r. w Warszawie sprawy z powództwa A. O.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w N. o odszkodowanie

na skutek zażalenia pełnomocnika pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt VI P 287/017 w przedmiocie wynagrodzenia biegłego sądowego **postanawia**: - uchylić zaskarżone postanowienie.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi --Północ w Warszawie dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki celem ustalenia faktu i daty usunięcia danych z dysku twardego o numerze seryjnym: (...) komputera L. (...) oraz celem ustalenia, przez kogo to zostało dokonane (użytkownika o jakim nazwisku, imieniu i nicku), do kogo należy i gdzie zainstalowana jest sieć wi-fi zidentyfikowana jako (...)

1

(...), z jakiej sieci korzystano w dniach 24-26 maja 2017 r. przy kasowaniu danych z wyżej wskazanego dysku oraz ustalenia, jaka sieć jest zarejestrowana dla pozwanej Spółki. Sąd zobowiązał biegłego do sporządzenia opinii na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy oraz z wykorzystaniem dysku twardego o numerze: (...), zabezpieczonego w Sądzie, w terminie 21 dni w trzech egzemplarzach (postanowienie z dnia 5 kwietnia 2018 r. k. 147-150 as.).

Biegły sądowy z zakresu informatyki Z. B. złożył powyższą opinię w dniu 20 czerwca 2018 r. Do opinii załączył fakturę nr: (...) na kwotę 1.499,99 zł. Z dołączonej karty czynności biegłego wynika, że biegły poświęcił na wykonanie opinii łącznie 50 godzin, w tym 43 godziny na czynności wstępne, przygotowanie do przeprowadzenia badań i badania szczegółowe, 3 godziny na konsultacje telefoniczne oraz 4 godziny na opracowanie dokumentacyjne ekspertyz. Biegły przyjął stawkę za godzinę pracy w wysokości 24,39 zł (opinia wraz z załącznikami k. 153-159 a.s.).

Postanowieniem z dnia 7 września 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi -Północ w Warszawie przyznał biegłemu sądowemu z zakresu informatyki Z. B. wynagrodzenie w łącznej wysokości 1.499,99 zł za sporządzenie pisemnej opinii w niniejszej sprawie, zgodnie z wnioskiem. W uzasadnieniu przyznania biegłemu sądowemu w/w kwoty, Sąd Rejonowy przywołał wyłącznie przepisy Kodeksy postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym. Uzasadnienie postanowienia nie zawiera natomiast oceny zarówno celowości podjętych przez biegłego czynności, jak i adekwatności wskazanej liczby godzin pracy. Ponadto, z uzasadnienia nie wynika, aby Sąd Rejonowy przeanalizował przedłożoną kartę pracy biegłego sądowego, nie wskazał także, jakie kwalifikacje biegłego uwzględnił przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia oraz nie ustalił prawidłowości zastosowanej przez biegłego stawki godzinowej (postanowienie z dnia 7 września 2018 r. k. 177 a.s.).

W dniu 9 października 2018 r. pełnomocnik pozwanej (...) S.A. z siedzibą w N. złożył zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 7 września 2018 r., zarzucając mu naruszenie przepisu

art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji należytego uzasadnienia postanowienia oraz przepisu art. 89 § 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez przyznanie biegłemu wynagrodzenia w zawyżonej,

2

nieadekwatnej do wykonanej przez niego pracy wysokości. Pełnomocnik pozwanej wskazała, że jak wynika z karty pracy biegłego, na sporządzenie opinii przeznaczył on łącznie 50 godzin, przy czym aż 43 godziny zajęło mu analizowanie akt sprawy, które liczą tylko 1 tom, 3 godziny konsultacje telefoniczne z bliżej nieokreślonymi osobami oraz 4 godziny przeznaczył na sporządzenie opinii, liczącej 5 stron. W ocenie skarżącej, biorąc pod uwagę, że na treść opinii składają się cztery zdjęcia dysku, w tym dwa pochodzące z prywatnej opinii oraz przeniesiona z oprogramowania struktura logiczna nośnika zajmująca prawie całą stronę, to każda z pozycji wskazana przez biegłego została zdecydowanie zawyżona. Jednocześnie przy uwzględnieniu stwierdzenia biegłego, że podjęto nieudaną próbę wykonania kopii dowodowego dysku (co nie było przedmiotem zlecenia Sądu) z uwagi na uszkodzenia mechaniczne oraz to, że już na wstępie opinii biegły ustalił, że badany przez niego dysk nie jest tym samym dyskiem, o którym mowa w prywatnej opinii, złożonej do akt sprawy, to tak duża ilość czasu poświęcona na sporządzenie opinii, musi budzić wątpliwości. Ponadto, nie do zaakceptowania jest, zdaniem skarżącej, to że biegły zamiast wykorzystać swoje wiadomości specjalne, które predestynują go do pełnienia tej funkcji, konsultuje się telefonicznie przez 3 godziny pomimo tego, że posiada wiedzę, że dostarczony dysk nie jest tym dyskiem, który był przedmiotem prywatnej opinii, a jego użytkownikiem nie była strona powodowa. W konkluzji zażalenia, skarżąca podniosła, że dokonanie rozważań dotyczących nakładu pracy biegłego, czasu rzeczywiście niezbędnego do wykonania zlecenia, uwzględnienia stopnia skomplikowania przedmiotu opinii i jej zakresu, jest w myśl art. 90 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych niezbędne do prawidłowej oceny wniosku biegłego i ustalenia właściwej wysokości wynagrodzenia za sporządzoną opinię, zaś ich brak uniemożliwia w istocie kontrolę merytoryczną orzeczenia w postępowaniu zażaleniowym. Na poparcie swojego stanowiska skarżąca przywołała utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (zażalenie k. 181 a.s.).

W odpowiedzi na zażalenie, biegły sądowy z zakresu informatyki Z. B. wskazał, że nadesłany do niego dysk twardy nie jest dyskiem w pełni sprawnym, albowiem posiada uszkodzenia mechaniczne, uniemożliwiające odczytanie wszystkich danych pierwotnie na nim zapisanych. Biegły zaznaczył, że w takich przypadkach posługuje się zasadami informatyki śledczej, gdzie z wykorzystaniem komputera badawczego i fizycznego brokera zapisu programu komputerowego, wykonuje wierną cyfrową kopię nośnika. Czas kopiowania uszkodzonych dysków znacznie się wydłuża i może trwać od kilku do kilkudziesięciu godzin, a nawet nigdy się nie zakończyć. Biegły zaznaczył, że

3

taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Stwierdził także, że zawarte w opinii stwierdzenie „dysk jest uszkodzony - brak możliwości odczytania wszystkich danych” zarówno jak i stwierdzona niezgodność numerów seryjnych dysków nie zwolniły biegłego z obowiązku jego badania, które faktycznie zostało przeprowadzone. Biegły podał, że współpracuje ze specjalistyczną firmą (...) zajmującą się naprawą cyfrowych nośników danych. Kwestionowane przez stronę skarżącą trzygodzinne konsultacje należy zatem rozumieć jako nakład kosztów związany z wykonaniem zadania, polegającego na rozmowie telefonicznej z pracownikiem w/w firmy i diagnozą dysku. Zdaniem biegłego sądowego, zarówno czas opracowania tekstu, jak również konsultacji z firmą (...) oraz samego badania dysku są nie tylko zgodne z faktycznym nakładem jego pracy ale również nie odbiegają od typowego czasu badań w tego typu przypadkach. Na tej podstawie biegły wniósł o oddalenie zażalenia, jako bezzasadnego (pismo k. 189 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Ogólną podstawę prawną orzekania o wynagrodzeniu i należnościach biegłych stanowi przepis art. 288 k.p.c., uzupełniony przez art. 89 - 90 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 r., póź. 300 ze zm.). Zgodnie z art. 288 k.p.c. oraz art. 89 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach

cywilnych biegłemu powołanemu przez Sąd przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę. Przy czym, prawa biegłego do przyznania wynagrodzenia za wykonaną przez niego pracę przepisy nie uzależniają od uznania sporządzonej opinii za prawidłową ani też od skorzystania przez organ procesowy z usług biegłego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1973 r., H CZ 64/73).

Na wstępie trzeba podkreślić, że zarówno zarzuty, co do treści opinii, jej przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy, czy też zgodności z treścią postanowienia Sądu nie mogą wpłynąć na wysokość przyznanego biegłemu wynagrodzenia. Samo zgłoszenie przez stronę zarzutów merytorycznych do opinii nie może pozbawić biegłego wynagrodzenia. Kwestia czy opinia jest wadliwa może zostać przesądzona wyłącznie przez Sąd I instancji i ten Sąd oceni jej przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy.

Stosownie do treści § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu udokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania

4

opinii w postępowaniu cywilnym, stawka wynagrodzenia biegłego powołanego przez sąd za każdą rozpoczętą godzinę pracy wynosi w zależności od stopnia złożoności problemu będącego przedmiotem opinii oraz warunków, w jakich opracowano opinię - od 1,28% do 1,81% kwoty bazowej. W 2018 r. kwota bazowa, o której mowa w cyt. przepisie wynosiła 1.789,42 zł, a zatem stawka godzinowa wynagrodzenia biegłego określona w tym przepisie wahała się od 22,90 zł do 32,38 zł. Biegły sądowy w rachunku podał stawkę godzinową w kwocie 24,39 zł, a Sąd I instancji stawki tej nie zakwestionował. Pomimo tego, że stawka ta mieści się w granicach wskazanych w przepisach w/w rozporządzenia, to jednak brak jakiegokolwiek uzasadnienia w tym zakresie, uniemożliwia weryfikację zaskarżonego orzeczenia. Jednocześnie Sąd Okręgowy podziela także wątpliwości strony skarżącej odnośnie do nakładu pracy biegłego, który według treści karty pracy wyniósł 50 godzin.

Przede wszystkim zauważyć trzeba, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie dokonał żadnej analizy karty pracy biegłego sądowego w aspekcie treści postanowienia dowodowego oraz treści opinii i uznał, że liczba godzin poświęconych na poszczególne czynności jest adekwatna do treści tezy dowodowej, przedmiotu opinii oraz jej treści. Tymczasem biegły składając opinię wraz z fakturą, ogólnie wskazał, że poświęcił na wykonanie opinii łącznie 50 godzin, w tym 43 godziny na czynności wstępne, przygotowanie do przeprowadzenia badań i badania szczegółowe, 3 godziny na konsultacje telefoniczne oraz 4 godziny na opracowanie dokumentacyjne ekspertyz. Biegły nie odniósł się natomiast wcale do pozycji wyszczególnionych w karcie pracy takich jak: czynności wstępne (zapoznanie się z treścią postanowienia o powołaniu biegłego, odebranie i zwrot materiału dowodowego, sprawdzenie zgodności nadesłanego materiału z postanowieniem, przygotowanie do przeprowadzenia badań (analiza nadesłanego materiału, określenie zakresu oraz przedmiotu badań, zebranie niezbędnych informacji, wybór metody badań, przygotowanie niezbędnych środków, badania szczegółowe (analiza akt i dołączonego dysku twardego), pozostałe czynności (oględziny, wizje lokalne, eksperymenty i inne). W orzecznictwie wskazuje się, że „treść karty pracy obejmująca szczegółowe wymienienie czynności, jakich biegły dokonał w związku z opracowaniem opinii, jak również czasu poświęconego na każdą z tych czynności, zobowiązuje sąd do konkretnego ustosunkowania się do tych danych (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2012 r., I ACz 1206/12).

Takiej konkretnej analizy zabrakło w zaskarżonym postanowieniu. Bez przeprowadzenia szczegółowego, dodatkowego postępowania nie jest możliwe dokładne ustalenie, ile czasu realnie biegły poświęcił na poszczególne czynności i przede

5

wszystkim, czy było to uzasadnione, a lakoniczne stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że „kwota wskazana w rachunku w pełni odpowiada uzasadnionemu nakładowi pracy biegłego” uniemożliwia merytoryczną kontrolę zaskarżonego postanowienia. Bez choćby pobieżnego odniesienia się do podanych wielkości i

zracjonalizowania ich w kontekście doświadczenia życiowego, nie powinno się bezkrytycznie uznawać, że faktycznie biegły pracował nad 5-stronicową opinią przez 50 godzin. Zaznaczyć należy w tym miejscu, że ilość czasu, którą trzeba przeznaczyć na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności, co powoduje, że podany w rachunku czas na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Z tego powodu kwestionowanie rachunku przez biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w karcie czasu, „może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są jaskrawo wygórowane, iż opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku” (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 lipca 2013 r., I ACz 1176/13).

W zażaleniu strona skarżąca zwróciła uwagę również na fakt, że już na wstępie opinii biegły wskazał, że badany przez niego dysk twardy nie jest tym samym dyskiem twardym, o którym mowa w prywatnej opinii, złożonej do akt sprawy, w związku z czym sporządzona opinia nie odpowiada tezie dowodowej, a tym samym jest nieprzydatna do rozstrzygnięcia sprawy. W tym względzie, Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze, że opinia wydana przez specjalistę z danej dziedziny powinna odpowiadać tezie dowodowej zakreślonej przez Sąd. Biegły w ramach i granicach postanowienia dowodowego ma oczywiście obowiązek przedstawienia rzetelnej i zgodnej z jego wiedzą ewaluacji materiału procesowego. Jednak nie może sporządzić opinii w całkowitym oderwaniu od zagadnień zawartych w tezie dowodowej bądź przy uwzględnieniu zupełnie innego przedmiotu opinii. Zakres przedstawienia opinii uzależniony jest od woli Sądu. Z analizy sporządzonej w niniejszej sprawie opinii wynika, że biegły podjął czynności, których przedmiotem był dysk twardy zabezpieczony przez Sąd I instancji, ale o innym numerze seryjnym niż numer wskazany w tezie dowodowej. Podkreślenia wymaga, że biegły był związany tezą dowodową, jednak rolą biegłego nie jest gromadzenie materiału dowodowego w sprawie, tylko odpowiedź na konkretnie sformułowane pytanie. Na pytanie to biegły sądowy odpowiedział, aczkolwiek w stosunku do przedmiotu, który nie

6

był faktycznie objęty tezą dowodową. Sąd Rejonowy powinien wyjaśnić tą wątpliwość, albowiem z jednej strony wskazał, że biegły winien wydać opinię przy wykorzystaniu dysku twardego zabezpieczonego w Sądzie i to biegły uczynił, z drugiej zaś wskazał zupełnie inny numer seryjny dysku, niż ten, który został zabezpieczony. Jest to konieczne dla dokonania oceny pod kątem prawidłowości sporządzonej opinii oraz jej przydatności dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie oraz podjęcia decyzji o konieczności ewentualnego kontynuowania przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. Kwestia ta jest również istotna dla stwierdzenia, czy istnieją podstawy do przyznania biegłemu wynagrodzenia za pierwszą ze sporządzonych w sprawie opinii. Koszty sporządzenia opinii przez biegłego sądowego są bowiem pochodną i konsekwencją wykonania opinii zgodnie ze zleceniem Sądu.

Uwzględniając powyższe trzeba stwierdzić, że Sąd Rejonowy przyznał biegłemu sądowemu wynagrodzenie, co prawda zgodnie z przedstawioną przez biegłego fakturą i kartą pracy, ale bez szczegółowej weryfikacji czasu poświęconego przez biegłego na poszczególne czynności w kontekście przedmiotu opinii, specyfiki funkcji i pracy biegłego oraz zasad doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy nie odniósł się także do kwestii związanej z prawidłowością sporządzenia opinii w związku z uwzględnieniem innego przedmiotu opinii, niż ten, który faktycznie był objęty zakreśloną przez Sąd tezą dowodową. Wobec tego rzeczą Sądu Rejonowego będzie przeprowadzenie szczegółowej analizy przedstawionej przez biegłego karty pracy i ustalenie rzeczywistej ilości czasu potrzebnego na sporządzenie opinii w niniejszej sprawie. Przy ponownym rozpoznaniu wniosku o przyznanie wynagrodzenia Sąd Rejonowy winien w szczególności dokonać rzetelnej weryfikacji czasu pracy biegłego przeznaczonego na poszczególne czynności. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne będzie również ustosunkowanie się do przyjętej przez biegłego stawki wynagrodzenia i szczegółowe wyjaśnienie przyczyn uznania konkretnej stawki za uzasadnioną. Sąd wyjaśni także wątpliwość dotyczącą prawidłowości i rzetelności wykonania opinii zgodnie z zakreśloną tezą dowodową. Wobec braku wyjaśnień Sądu w tym przedmiocie, w szczególności, w odniesieniu do kwalifikacji biegłego i przedmiotu opinii, nie jest to bowiem możliwe na obecnym etapie postępowania.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 386 § 4 k.p.c/w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)